

Sygn. akt VI RCa 320/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert (spr.)

Sędziowie: SO Waldemar Pałka

SO Aneta Szwedowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Siwińska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2018 roku w Olsztynie

na rozprawie z udziałem Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Olsztynie A. R.

sprawy z powództwa **G. K.**

przeciwko **L. K.**

o ustanowienie przez sąd rozdzielnosci majątkowej

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 24 października 2017 roku

sygn. akt III RC 544/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 460 zł (czteryście sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego za instancję odwoławczą.

Sygn. akt: VI RCa 320/17

UZASADNIENIE

Powód G. K. wniósł o ustanowienie z dniem 7 sierpnia 2017 r. rozdzielnosci majątkowej między nim a pozwaną żoną L. K..

Wskazał, że strony pozostają w związku małżeńskim od dnia 22 listopada 2008 r. Z małżeństwa mają dwoje dzieci, J. K., urodzonego (...) oraz M. K., urodzoną (...). Od dłuższego czasu między małżonkami dochodzi do konfliktów, ustało pożycie fizyczne, niedawno pojawiły się nieporozumienia na tle wykonywania zarządu majątkiem wspólnym. Wskazał, że pozwana w czerwcu, bez uzgodnienia z nim, pobrała ze wspólnego konta kwoty: 4 223, 3424 oraz 21 000 zł. Odmówiła wyjaśnienia przyczyn swojego postępowania. Zazaczył, że od lipca porozumienie się stron w jest niemożliwe.

Pozwana L. K. wniosła o oddalenie powództwa.

Wskazała, że w sprawie nie występują ważne powody uzasadniające ustanowienie rozdzielności majątkowej. Podkreśliła, że nie trwoni wspólnych pieniędzy, nie dokonuje czynności powodujących uszczerbek we wspólnym majątku. Powód od kwietnia 2017 r. bezskutecznie dąży do podpisania intercyzy małżeńskiej. Od tego czasu otwarcie mówi, że nie chce się dzielić „swoimi pieniędzmi”. Żądanie zbiegło się w czasie z podjęciem przez niego dochodowej pracy w Norwegii. Wcześniej powód był bezrobotny. Zaznaczyła, że jest stroną słabszą ekonomicznie i ewentualne ustanowienie rozdzielności majątkowej zachwiałoby równowagę majątkową między małżonkami, a także poczucie bezpieczeństwa, a tym samym doprowadziłoby do naruszenia interesu dzieci.

Wyrokiem z dnia 24 października 2017 r. w sprawie o sygn. akt III RC 544/17 Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 920 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony pozostają w związku małżeńskim od dnia 22 listopada 2008 r. Z małżeństwa urodziło się dwoje dzieci. Powód z chwilą podjęcia dochodowej pracy w firmie norweskiej radykalnie zmienił swój stosunek do rodziny i żony, którą zaczął poniżać. Domagał się rozdzielności majątkowej, odstąpił od wcześniejszych ustaleń, że każdy z małżonków, 70 % swojego wynagrodzenia będzie odkładał na „przyszłość dzieci”. Obecnie całością swojego wynagrodzenia w kwocie 9500 zł miesięcznie dysponuje osobiście, nie łożąc na spłatę wcześniejszych zobowiązań, w tym kredytowych.

Sąd I instancji wskazał, że małżonkowie posiadają dwa mieszkania, na które były zaciągnięte kredyty. Rata kredytu na zakup mieszkania na ul. (...) wynosi 817 zł, a na zakup mieszkania na ul. (...) – 1300 zł. Czynsz za mieszkanie wynosi 457 zł, prąd 150 zł, media 80 zł, żłobek 650 zł, obiady w szkole- 100 zł, zajęcia pozalekcyjne, na które uczęszczają dzieci to koszt około 50 zł miesięcznie. Wszystkie wymienione wydatki ponosi pozwana. Powód nie kupował dzieciom ubrań, wyprawki do szkoły, książek. Nie opłacił rady rodziców, ubezpieczenia.

W dniu 2 czerwca 2017 r. pozwana dokonała przelewu z imiennego rachunku męża na swój imienny rachunek kwotę 4223,34 zł, następnie w dniu 28 czerwca 2017 r. kwotę 21 000 zł i tego samego dnia kwotę 3424 zł. Przelane pieniądze stanowiły zasiłki socjalne pomocy społecznej Norwegii na dzieci stron, których powód nie zamierzał przekazać matce dzieci. Środki te zostały wydatkowane na utrzymanie mieszkania, spłatę kredytów i utrzymanie dzieci. Zanim pozwana dokonała przelewu wskazanych kwot, powód przelał bez wiedzy z zgody żony kwotę 20 000 zł na rachunek swojego ojca.

W lipcu i sierpniu 2017 r. powód przekazał pozwanej tytułem alimentów na dzieci kwotę po 1000 zł. Od września 2017 r. powód nie płaci alimentów na dzieci.

Powód jest zatrudniony w norweskiej firmie za wynagrodzeniem 8000 NOK. Średni kurs waluty we wrześniu wynosił 0,4509. Pozwana jest zatrudniona na pół etatu za wynagrodzeniem 1 178,70 zł miesięcznie.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd I instancji uznał, że mimo spełnienia formalnych przesłanek do ustanowienia rozdzielności majątkowej, nie jest możliwe jej ustanowienie, bowiem w niniejszej sprawie zachodzi wypadek nadużycia prawa podmiotowego przez powoda, który od dłuższego czasu, wszelkimi dostępnymi środkami prawnymi i pozaprawnymi, chce zmusić żonę do wyrażenia zgody na rozdzielność majątkową. Realizując ten cel, zaprzestał łożenia na utrzymanie rodziny, w tym także na małoletnie dzieci, przestał spłacać zobowiązania rodziny, w tym zaciągnięte kredyty na zakup dwóch mieszkań małżonków. Całością wspólnych spraw majątkowych rodziny zajmuje się pozwana, powód stosuje szantaż i dyktat materialny względem najbliższych członków rodziny dla realizacji swego celu. Sąd Rejonowy zauważył, że takie zachowanie powoda pojawiło się z chwilą podjęcia dochodowego zatrudnienia w firmie norweskiej, co spowodowało, że powód zaczął zarabiać znacznie więcej od swojej żony.

Sąd I instancji doszedł do przekonania, że postępowanie powoda, nierozumiejącego istoty małżeńskiej wspólności majątkowej, szczególnie w sytuacji znacznej dysproporcji wynagrodzeń małżonków, nie może korzystać z ochrony prawnej. Za wnioskiem tym przemawia również okoliczność, że majątkiem wspólnym zarządza i go ochrania strona sprzeciwiająca się uwzględnieniu żądania. Sąd uznał, że uwzględnienie powództwa naruszałoby ogólne poczucie

sprawiedliwości, gdyż prawo „stałoby po stronie” szantażu materialnego, a nie po stronie małżonka działającego w interesie rodziny. Sąd zaznaczył, że interes rodziny musi mieć zawsze przewagę nad interesem indywidualnym, bowiem wynika to z istoty małżeństwa oraz konstytucyjnej ochrony rodziny.

Wobec powyższego, Sąd I instancji, na podstawie art. 5 kc oddalił powództwo o ustanowienie rozdzielności majątkowej.

Od wydanego wyroku, powód wniósł apelację.

Wskazał, że Sąd dokonał oceny dowodów z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz błędnie uznał, że powód wykorzystuje przewagę ekonomiczną w małżeństwie. W ocenie powoda, Sąd niezasadnie przyjął, że pozwana zarabia kwotę 1178,70 zł i pracuje na pół etatu, podczas gdy pozwana na rozprawie podała, iż w związku z podjęciem zatrudnienia na pełen etat jej wynagrodzenie dwukrotnie wzrosło. Zaznaczył, że niewłaściwym było przyjęcie przez Sąd, iż powód nadużywa prawa podmiotowego oraz szantażu ekonomicznego, podczas gdy to pozwana odmówiła powodowi prawa zamieszkiwania w wynajmowanym mieszkaniu stron przy ulicy (...) oraz włamała się na konto powoda i bez porozumienia z mężem pobrała 24 000 zł, które strony miały zadysponować na inne cele. Podkreślił, że Sąd niewłaściwie zastosował art. 5 kc i błędnie uznał, że mimo zaistnienia przesłanek do orzeczenia rozdzielności z art. 52 kro zasady współżycia społecznego stanowią przeszkodę do uwzględnienia żądania powoda.

Wobec powyższego, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i ustanowienie rozdzielności od dnia wniesienia powództwa oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Odpowiedź na apelację złożyła pozwana. Wniosła o oddalenie apelacji powoda w całości jako oczywiście bezzasadnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wskazała, że orzeczenie Sądu I instancji jest słuszne, zaś zarzuty powoda nie mają potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym oraz faktycznym stanem rzeczy. Zaznaczyła, że zmniejszenie godzin pracy pozwanego było celowym zabiegiem, dokonany na potrzeby niniejszego postępowania oraz toczącego się postępowania w sprawie rozwodowej. Podkreśliła, że powód nie poczuwa się do odpowiedzialności związanej z utrzymaniem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wydane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń natury faktycznej, jak też prawnej.

Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej i prawidłowej analizy wskazanego przez strony materiału dowodowego. Także wnioski powzięte przez Sąd zdaniem Sądu Okręgowego, są logiczne, spójne i konsekwentne, dokonane w oparciu o zasady doświadczenia życiowego. Wnioski te są przekonująco uzasadnione.

Apelacja nie zawiera żadnych nowych okoliczności oraz merytorycznej argumentacji, które rozważania Sądu I instancji mogłyby skutecznie podważyć.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 52 § 1 kro, ustanowienie rozdzielności majątkowej przez Sąd, może być dokonane z ważnych powodów. Za ważne powody należy uznać działanie jednego z małżonków zmierzające do spowodowania poważnego zagrożenia bądź naruszenia interesu majątkowego małżonka żądającego zniesienia wspólności majątkowej. Ponadto, przesłanką przemawiającą za ustanowieniem rozdzielności majątkowej małżeńskiej jest np. trwonienie wspólnego majątku przez jednego z małżonków, alkoholizm małżonka, utrudnianie lub uniemożliwianie wykonywania zarządu wspólnym majątkiem, zaciąganie długów przez jednego z małżonków powodując zadłużenie majątku wspólnego, chęć nabycia majątku wbrew zgodzie drugiego małżonka. Nadto, za ważny powód uważa się również fakt długotrwałej separacji faktycznej małżonków, uniemożliwiający im współdziałanie w

zarządzie interesów majątkowych jednego lub nawet obojga małżonków oraz sytuacja, w której wykonywanie zarządu przez każdego z małżonków nad ich wspólnym majątkiem jest niemożliwe lub w znacznym stopniu utrudnione i że wspólność majątkowa przestaje służyć dobru założonej rodziny.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie bezspornie wskazuje, że ważne okoliczności, o których mowa w art. 52 § 1 kro nie zaistniały. Sąd doszedł do przekonania, że wytoczone przez powoda powództwo o ustalenie rozdzielnosci majątkowej nie miało na celu ochrony majątku przed niepożądanym działaniem drugiego małżonka, a jedynie jak najszybsze uzyskanie przez powoda samodzielności finansowej. Z chwilą nadejścia możliwości uzyskiwania przez powoda wysokich zarobków, pojawiła się chęć pracy na własny rachunek z pominięciem rodziny, którą założył. Takie działania powoda są nakierowane na interes własny i nie zasługują na aprobatę. Powód nie ukrywa swojej motywacji. Zarówno w niniejszym postępowaniu, jak również w sprawie o rozwód podkreśla chęć uzyskania samodzielności finansowej, wykluczając przy tym udział małżonki i dzieci. Pozew nie był podyktowany ochroną rodziny przed długami, nieprzemyślanymi działaniami przynoszącymi szkodę rodzinie, a jedynie dbaniem o własny interes i chęcią finansowego odcięcia się od rodziny. Podkreślić należy, że nie została spełniona również przesłanka długotrwałej separacji faktycznej stron. W orzecznictwie za długotrwałą separację uważa się trwającą raczej w latach niż miesiącach. A taka separacja, na dzień dzisiejszy, między stronami nie zaistniała.

Wskazać należy, że pozwana nie zarządza majątkiem wspólnym małżonków w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Nie trwoni majątku, nie naraża na straty. Oszczędności przeznaczają na koszty utrzymania nieruchomości należących do stron, a w okresie w którym powód niełożył na utrzymanie rodziny, opłacała wydatki związane z utrzymaniem dzieci. Wobec czego nie można stwierdzić, że doszło do trwonienia wspólnego majątku stron. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strony podczas trwania małżeństwa gromadziły oszczędności, które w przyszłości miały być przeznaczone na cel związany z utrzymaniem rodziny. W ocenie Sądu, działania pozwanej nie pozostają w sprzeczności z tym postanowieniem. Również fakt, że z podjętych z rachunku bankowego środków pieniężnych pozwana opłacała czynsz za nieruchomości należące do stron nie świadczy o działaniu na szkodę majątku, a wręcz przeciwnie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 385 oddalił apelację jako bezzasadną. O kosztach orzekł na podstawie art. 98 kpc.